

Sygn. akt **III AUa 1488/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2024 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **J. U.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o ponowne ustalenie wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 września 2022 r. sygn. akt VIII U 696/22

1. oddała apelację,

2. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

i Administracji w W. na rzecz J. U. kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia

się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	Marta Sawińska	
--	----------------	--

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z 4 lipca 2017 r. nr (...), na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 264994/2017 z 27 kwietnia 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury J. U. i to od 1 października 2017 r. na 1.240,47 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy na 750 zł, obliczając jej wysokość jako 36,62 % podstawy wymiaru.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył J. U., formułując szereg zarzutów dotyczących naruszenia m.in. przepisów Konstytucji RP. Odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przeliczenie emerytury z pominięciem art. 15c ust. 1, 2, 3 ustawy zaopatrzeniowej oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 7 września 2022r. Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. VIII U 696/22 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury policyjnej poczynając od 1 października 2017 r. w kwocie ustalonej z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, ze zm.) oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz odwołującego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. U. urodził się (...)

Decyzją z 12 stycznia 1993 r. organ emerytalny przyznał odwołującemu policyjną rentę inwalidzką dla inwalidy III grupy, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą i to od 1 czerwca 1992 r. Wypłatę świadczenia zawieszono w związku z pobieraniem świadczenia w oparciu o art. 104 ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa. Uposażenie było wypłacane odwołującemu do końca maja 1993 r., a od 1 czerwca 1993 r. podjęto wypłatę renty inwalidzkiej. Odwołujący utracił prawo do tego świadczenia z końcem stycznia 1995 r.

Kolejną decyzją z 12 stycznia 1993 r. organ emerytalny przyznał odwołującemu policyjną emeryturę od 1 czerwca 1992 r. Przy ustaleniu wysokości emerytury pozwany uwzględnił 22 lata wysługi emerytalnej, w tym służby 15 lat 5 miesięcy 3 dni, co wówczas stanowiło 61 % wysługi lat. Wypłatę emerytury zawieszono z uwagi na to, iż korzystniejszym było świadczenie w postaci renty inwalidzkiej.

W sierpniu 2010 r. organ emerytalny uzyskał informację Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby nr (...) z 26 lipca 2010 r., w której wskazano na podstawie posiadanych akt osobowych, że odwołujący w okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. nr 63 poz. 425 z późn. zm.).

Na podstawie powyższej informacji organ emerytalny decyzją z 4 października 2010 r. ponownie ustalił wysokość emerytury odwołującego od 1 listopada 2010 r., przy obniżeniu jej wskaźnika do 41,87 % wysługi. Decyzja ta nie została zaskarżona.

Po waloryzacji świadczeń, od 1 marca 2017 r. emerytura odwołującego wynosiła 1.418,31 zł.

25 maja 2017 r. organ emerytalny uzyskał informację Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z 27 kwietnia 2017 r. o przebiegu służby nr (...), w której wskazano na podstawie posiadanych akt osobowych, że odwołujący w okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.).

Na podstawie powyższej informacji organ emerytalny zaskarżoną decyzją ponownie ustalił wysokość emerytury J. U. i to od 1 października 2017 r., przy obniżeniu jej wskaźnika do 36,62 % wysługi, co dało kwotę 1.240,47 zł.

Instytut Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na podstawie akt osobowych o sygn. (...) ustalił, że odwołujący w okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera b tiret 2 oraz litera d tiret 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. W okresach tych pełnił kolejno służbę na stanowiskach inspektora w Komendzie Wojewódzkiej MO w P. Wydział II, od 1 marca 1983 r. młodszego inspektora w Komendzie Wojewódzkiej MO w P. Wydział B, po czym od 1 lutego 1986 r. inspektora w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w P. Wydział B.

J. U. przed podjęciem służby pracował jako operator sprzętu budowlanego, kierowca, mechanik.

Na koniec września 1976 r. odwołujący złożył podanie o przyjęcie go do Milicji Obywatelskiej. Do służby został przyjęty z dniem 27 grudnia 1976 r., a 6 października 1977 r. złożył ślubowanie funkcjonariusza MO. W lutym 1978 r. odwołujący został skierowany do II Komisariatu MO, a w grudniu 1980 r. przeniesiono go do IV Komisariatu – w obu zajmował stanowisko milicjanta plutonu pieszego. W kwietniu 1983 r. odwołujący złożył pisemne oświadczenie wyrażając zgodę na przeniesienie do Wydziału II SB na równorzędne stanowisko służbowe.

W latach 1982 – 1985 odwołujący studiował w Wyższej Szkole (...), a w latach 1985 – 1986 odbywał studiował zaocznie na (...) w Studium Administracji.

W opinii służbowej z 4 kwietnia 1985 r. wskazano, iż na etacie inspektora pracuje od 1 marca 1983 r., obsługuje jedno źródło osobowe, które pozyskał samodzielnie do współpracy. Wywiady i ustalenia przeprowadza w sposób zadowalający. Dodano, iż posiadaną wiedzę, umiejętności i doświadczenie nie wykorzystuje w pełni w codziennej pracy, a stan źródeł osobowych na łączności jest niewystarczający – winien aktywnie przystąpić do powiększenia ilości tajnych współpracowników.

W uzasadnieniu wniosku personalnego o mianowanie na stanowisko inspektora sekcji wywiadów i ustaleń ze stycznia 1986 r. wskazano, iż w 2 półroczu 1985 r. odwołujący aktywnie prowadził pracę operacyjną rozbudowując sieć Osobowych Ź. (...). Podobną argumentację przytoczono we wniosku o podwyższenie dodatku specjalnego z 30 lipca 1986 r.

W notatce służbowej z kwietnia 1989 r. odnotowano, iż brak realizowania poleceń służbowych przełożonych dotyczących nawiązania kontaktu z tajnymi współpracownikami był przyczyną przeprowadzenia z odwołującym rozmowy profilaktyczno-wychowawczej. W odpowiedzi J. U. złożył wniosek o przeniesienie go do pracy w pionie MO.

Z dniem 1 sierpnia 1990 r. odwołujący podjął służbę w (...).

Z dokumentacji osobowej nie wynika, aby odwołujący podjął bez wiedzy i zgody przełożonych czynną współpracę z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego wyrokiem z 7 września 2022r. Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. VIII U 696/22 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury policyjnej poczynając od 1 października 2017 r. w kwocie ustalonej z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, ze zm.) oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz odwołującego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podał, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia tego, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej J. U..

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 13b ust. 1, art. 15c ustawy zaopatrzeniowej.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 cyt. ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ust. 1 pkt 5 do art. 13b wymieniono służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe, w tym m.in.

b) wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze:

- Departament II (tiret 2),

d) wykonujące czynności operacyjno – techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa :

- Biuro (...) (tiret 1).

Zgodnie z **art. 15c** ust. 1, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

1) 0 % podstawy wymiaru # za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;

2) 2,6 % podstawy wymiaru # za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (ust. 2). Wysokość tak ustalonej emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

W tym miejscu wskazać należy, iż strona odwołująca nie kwestionowała matematycznej strony wyliczeń zaskarżonych decyzji w świetle zasad ich wyliczenia wynikających z zacytowanych przepisów. Spór dotyczył wyłącznie tego, czy takie przeliczenia co do zasady winny objąć także świadczenia J. U..

Nadmienić należy, że powyższych przepisów nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Poza sporem pozostawało, że odwołujący przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, nie podjął współpracy i nie wspierał czynnie osoby lub organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Sąd Okręgowy wskazał, że jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011 r., II UZP 10/11, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r. o sygn. III UZP 1/20, w której to Sąd odniósł się m.in. do pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Sąd Okręgowy wskazał, że służba „na rzecz państwa totalitarnego” nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego.

Odnosząc przedstawione ratio legis wprowadzenia nowych rozwiązań do sytuacji J. U. Sąd I instancji podał, że przeszedł on już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a to w roku 2009. Obecnie ten sam okres służby tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do obniżenia jemu już raz obniżonego świadczenia emerytalnego, wyzerowania okresu 1 marca 1983 r. – 31 lipca 1990 r. Zatem zasadnym jest stwierdzenie, że wnioskodawca poniósł już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa /państwa totalitarnego/.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w przypadku odwołującego zakwalifikowano jego służbę jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że zajmowane przez niego stanowiska inspektora w kolejnych latach były usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach. W ocenie Sądu I instancji postępowanie dowodowe w zakresie zaoferowanym przez strony nie wykazało tego, że odwołujący w spornym okresie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wyżej zaprezentowanym. Nie wykonywał on działań operacyjnych na rzecz totalitarnego państwa czy czynności, które były charakterystyczne dla wydziałów, w których pracował i które bezpośrednio stanowiły czynności mające na celu likwidowanie wszelkich przejawów opozycji.

W ocenie Sądu Okręgowego wydanie decyzji obniżającej świadczenia emerytalne odwołującego bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego pracy, a przede wszystkim bez uwzględnienia okoliczności pełnienia dalszej służby w Urzędzie Ochrony Państwa, stanowi nie realizację zasad sprawiedliwości społecznej, ale jest w istocie sankcją indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem wnioskodawcy, które taką sankcją by uzasadniało.

Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść jednoznacznego wniosku, że J. U. wykonywał służbę na rzecz totalitarnego państwa, albowiem nie wykazano, aby odwołujący w wykonywanych czynnościach stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka i wypełniały znamiona czynów niedozwolonych.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz przywołanych przepisów prawa materialnego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do emerytury policyjnej, poczynając od 1 października 2017 r. w kwocie ustalonej z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku, poz. 708 z późn. zm.).

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku, na podstawie art. art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

a) art. 15c w zw. z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, (...) Biura (...) korupcyjnego. Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...)Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2019 r. poz. 288 z późn. zm.), dalej zwana „ustawa zaopatrzeniowa” oraz art. 2 ust 1 i ust. 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270), zwanej dalej „ustawę zmieniającą” poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż Odwołujący pełnił formalnie służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jego świadczenia z zabezpieczenia społecznego służb mundurowych,

b) art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie, a tym samym błędne ustalanie wysokości policyjnej emerytury w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

c) art. 2 ust. 1 i ust 4 ustawy zmieniającej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby nr (...) jak również zeznań Odwołującego się, a także zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów dotyczących przebiegu służby Odwołującego się wynika jednoznacznie, że w okresie od dnia 1 lutego 1983 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

d) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., nr. 78 poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust 1 i 4 ustawy zmieniającej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa,

e) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji, wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonany w toku postępowania dowodowego, iż służba J. U. nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo wymienienia jednostki, w której służył oraz studiował Odwołujący się w treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

f) przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 w zw. z art. 252 k.p.c. oraz art. 6 k.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez Odwołującego się okoliczności przeciwnych,

g) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej poprzez bezpodstawne uznanie, że pozwany organ emerytalny zobowiązany był do wykazywania, iż Odwołujący się podejmował jakąkolwiek

indywidualną działalność polegającą na naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka, pomimo braku takiej przesłanki w treści ww. przepisów ustawy zaopatrzeniowej,

h) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez bezpodstawne przyjęcie iż dla uznania, że służba wykonywane była na rzecz totalitarnego państwa niezbędne jest wykazanie faktu osobistego podejmowania działań polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka, gdy z literalnego brzmienia art. 13b wynika wprost, iż kwalifikacja powyższa uzależniona jest jedynie od ustalenia faktu pełnienia służby w jednej z jednostek wymienionych w tym przepisie,

i) art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. oraz art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem zapłaty kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji, gdy pozwany organ emerytalny na podstawie art. 2 ust 1-4 ustawy zmieniającej zobowiązany był wydać decyzje o treści jak decyzje będące przedmiotem niniejszego postępowania, a w związku z powyższym zaistniały przesłanki z art. 102 k.p.c. do nieobciążania organu emerytalnego kosztami postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości, a w konsekwencji oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora ZER MSWiA z dnia 4 lipca 2017 r. nr świadczenia (...) o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej emerytury,
- zasądzenie od Odwołującego na rzecz Dyrektora Zakładu (...) MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję,

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Odwołujący J. U. wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od Dyrektora Zakładu (...) MSWiA w W. na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości świadczenia (emerytury) odwołującego.

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia emerytalnego odwołującego na podstawie informacji uzyskanej z Instytutu Pamięi Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby z dnia 27 kwietnia 2017 r. nr (...), w której wskazano na podstawie posiadanych akt osobowych, że J. U. w okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji

Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującego, uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy podkreślić, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 9 grudnia 2011 r. II UZP 10/11 (na które również w swoim uzasadnieniu powołała się Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udawadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28 marca 2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20 (na którą również w swoim uzasadnieniu zwrócił uwagę Sąd Okręgowy), dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądowi powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji

o przebiegu służby (pkt 60). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie więc uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby odwołującego „na rzecz totalitarnego państwa”. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującemu świadczenia bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego służby oraz po niemal 30 latach od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Nadto Sąd Apelacyjny podkreśla, że odwołującemu już raz została obniżona emerytura na podstawie ustawy z 2009 r. Zwrócić uwagę należy w tym miejscu raz jeszcze na uchwałę z 16 września 2020 r. sygn. III UZP 1/20, w której sąd odniósł się też do zasady *ne bis in idem*. Podsumowując, nie chodzi tylko o samą konstrukcję normy (czy zawiera ona sankcje karne, czy inne formy represji), bowiem zakresem omawianej zasady są objęte także inne postępowania niż karne, oczywiście pod warunkiem, że wiążą się ze stosowaniem środków represyjnych sensu largo. W analizowanym zagadnieniu chodzi o dwukrotną ocenę tego samego okresu pracy, który raz obligował do obniżenia emerytury przez przyjęcie wskaźnika 0,7% za każdy rok służby, a obecnie wskaźnika 0,0%. Tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej). Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby. Widać to na tle stanu faktycznego sprawy, bowiem odwołującemu się już raz tj. w 2009 r. obniżono emeryturę. Z kolei w niniejszej sprawie oceniając ponownie ten sam okres pracy (tj. od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r.) organ rentowy po raz drugi obniżył emeryturę odwołującemu. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie stanowisko organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem słusznie Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji wykazało, że odwołujący w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu (w sprawie bowiem brak jest wiarygodnych i miarodajnych dowodów na tę okoliczność) i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd I instancji zasadnie stwierdził, że odwołujący nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury na zasadach wskazanych w ww. ustawie.

Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

Zaakcentować ponownie należy, że do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.”. Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę również na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie zeznań odwołującego złożonych na rozprawie, jego akt osobowych i akt emerytalno-rentowych, ustalił, że odwołujący jakkolwiek w ocenianym okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r. formalnie przynależał do Wydziału II Komendy Wojewódzkiej MO w P., a następnie do Wydziału B Komendy Wojewódzkiej MO w P. oraz od 1 lutego 1986 r. do Wydziału B Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. (jako inspektor), to praca ta nie stanowiła „służby (pracy) na rzecz totalitarnego państwa”.

Zwrócić uwagę raz jeszcze należy, że z akt osobowych o sygn. IPN 264994/2017, będących własnością Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że odwołujący J. U. został przyjęty do służby w MO z dniem 27 grudnia 1976 r., a 6 października 1977 r. złożył ślubowanie funkcjonariusza MO. W lutym 1978 r. odwołujący został skierowany do II Komisariatu MO, a w grudniu 1980 r. przeniesiono go do IV Komisariatu – w obu zajmował stanowisko milicjanta plutonu pieszego. W kwietniu 1983 r. odwołujący złożył pisemne oświadczenie wyrażając zgodę na przeniesienie do Wydziału II SB na równorzędne stanowisko służbowe. Przy czym w latach 1982 – 1985 odwołujący studiował w Wyższej Szkole (...), a w latach 1985 – 1986 odbywał studiował zaocznie na (...) w Studium Administracji. W opinii służbowej z 4 kwietnia 1985 r. wskazano, iż na etacie inspektora pracował od 1 marca 1983 r., obsługiwał jedno źródło osobowe, które pozyskał samodzielnie do współpracy. Wywiady i ustalenia odwołujący przeprowadzał w sposób zadowolający. Z opinii tej wynika również, że posiadaną wiedzę, umiejętności i doświadczenie odwołujący nie wykorzystywał w pełni w codziennej pracy, a stan źródeł osobowych na łączności był niewystarczający, dlatego też wobec opiniującego odwołujący winien aktywnie przystąpić do powiększenia ilości tajnych współpracowników. W uzasadnieniu wniosku personalnego o mianowanie na stanowisko inspektora sekcji wywiadów i ustaleń ze stycznia 1986 r. wskazano, iż w 2 półroczu 1985 r. odwołujący aktywnie prowadził pracę operacyjną rozbudowując sieć Osobowych Ź. (...). Podobną argumentację przytoczono we wniosku o podwyższenie dodatku specjalnego z 30 lipca 1986 r. Z kolei w notatce służbowej z kwietnia 1989 r. wynika, iż brak realizowania poleceń służbowych przełożonych dotyczących nawiązania kontaktu z tajnymi współpracownikami był przyczyną przeprowadzenia z odwołującym

rozmowy profilaktyczno-wychowawczej, w odpowiedzi na co J. U. złożył wniosek o przeniesienie go do pracy w pionie MO.

Sąd Apelacyjny podkreśla także, że po pozytywnej weryfikacji w lipcu 1990 r., odwołujący rozpoczął służbę od 1 sierpnia 1990 r. w Urzędzie Ochrony Państwa (...), gdzie przepracował do końca maja 1993 r., albowiem od 1 czerwca 1993 r. odwołujący otrzymał rentę inwalidzką (w związku ze służbą).

Sąd Apelacyjny akcentuje, że do służby w Wydziale SB odwołujący został przeniesiony z MO, gdzie wcześniej zajmował stanowisko milicjanta plutonowego pieszego. W całym spornym okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990 r. odwołujący choć formalnie przynależał do służby w SB, to z materiału dowodowego (z notatek i opinii służbowych) wynika, że nie wykazywał inicjatywy w pracy, w szczególności nie wywiązywał się z obowiązków służbowych, nie podejmował skutecznych kroków do posiadania tajnych współpracowników, co skutkowało tym, że w kwietniu 1989 r. przeprowadzono z odwołującym rozmowę profilaktyczno-wychowawczą, z uwagi na brak realizowania poleceń służbowych położonych dotyczących nawiązania kontaktu z tajnymi współpracownikami, a na skutek to której rozmowy J. U. następnie złożył wniosek o przeniesienie go z powrotem do pracy w pionie MO.

Dysponując powołanymi wyżej dowodami (zeznaniem odwołującego oraz zgromadzoną w sprawie dokumentacją w tym aktami emerytalno-rentowymi), Sąd Okręgowy (a następnie też Sąd Apelacyjny) miał możliwość indywidualnej oceny pracy odwołującego J. U. weryfikując jego działania pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Prawidłowa wykładnia przepisów ustawy dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności zasadnicza kwestia wykładni art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i dokonanej w następstwie tego oceny stanu faktycznego sprawy prowadzącego do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania wobec odwołującego, prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż bezzasadne były też pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji organu rentowego dotyczące niezastosowania przepisów art. 15c, art. 13a ust. 5; art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.); art. 2 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 252 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu rentowego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że pomimo, iż uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. III UZP 1/20 nie nadano mocy zasady prawnej, to brak formalnej mocy wiążącej orzecznictwa Sądu Najwyższego, poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398²⁰ k.p.c.), nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądowe (vide postanowienie z dnia 17 maja 2019 r. V CZ 23/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 października 2017 r. III AUa 234/17).

Za przyjęciem poglądu wyrażonego w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego, poza wagą jej jurydycznych argumentów, przemawia także potrzeba ujednolicenia orzecznictwa. Uchwała zawiera wykładnię norm prawnych popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego. Niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji a nie tylko wskazania, że nie ma mocy zasady prawnej.

Jednocześnie skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego przepisu 15c ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości świadczeń osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z uwagi na to, że służba odwołującego nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie było potrzeby analizowania, czy 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i 4 ustawy zmieniającej jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie a zatem i zarzut naruszenia art. 178 ust 1 Konstytucji należało uznać za niezasadny.

Wbrew stanowisku organu emerytalno-rentowego za bezzasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. oraz art. 102 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z kolei art. 102 k.p.c. stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Art. 102 k.p.c. jest wyjątkiem od reguły stanowiącej o obowiązku obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej. Jednak pamiętać należy, że sądy posiadają swobodę kształtowania orzeczeń o kosztach procesu, a więc i kosztach zastępstwa procesowego. Samodzielnie decydują, czy na gruncie konkretnej sprawy zachodzą „szczególne okoliczności” pozwalające na odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami postępowania. W postanowieniu z dnia 24 października 2013r. sygn. IV CZ 61/13 (LEX nr 1389013) Sąd Najwyższy wskazał, iż hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie wystąpiła wskazana w art. 102 k.p.c. szczególna okoliczność, po za tym organ emerytalno-rentowy już raz dokonał obniżenia odwołującemu emerytury z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a to w roku 2009. Obecnie ten sam okres służby tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do obniżenia jemu już raz obniżonego świadczenia emerytalnego, wyzerowania okresu 1 marca 1983 r. – 31 lipca 1990 r. Tymczasem, że wnioskodawca poniósł już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa.

Zgodnie z ogólną zasadą za wynik procesu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Odwołujący w niniejszej sprawie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem należał mu się zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, co legło u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wykazano, aby odwołujący w wykonywanych czynnościach w spornym okresie służby stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i

niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz wypełniały znamiona czynów niedozwolonych.

Podkreślenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna zróżnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. Takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku odwołującego zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wątpliwe jest zastosowanie nie jakichkolwiek, ale surowych represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990.

Postępowanie dowodowe natomiast – w ocenie Sądu Odwoławczego - wykazało, że odwołujący J. U. w spornym okresie od 1 lutego 1983 r. do 31 lipca 1990r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołujący nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury na zasadach wskazanych w ww. Ustawie, a tym samym apelację organu rentowego uznać należy za bezzasadną. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 7 września 2022r.

Zarzuty apelacji choć są dość obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację (pkt 1 wyroku).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzono od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz J. U. kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spłacie świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (punkt 2 sentencji wyroku).

sędzia Marta Sawińska